

Sygn. akt I C 454/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) z siedzibą w K.

przeciwko W. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 454/15

UZASADNIENIE

Powód – (...) z siedzibą w K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew przeciwko W. G. o zapłatę kwoty 813,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych rozliczanych w ramach konta klienta o numerze (...) przypisanego pozwanej. Całkowite zadłużenie z tego tytułu wynosi kwotę 813,32 zł, na którą składa się należność główna wynikająca z sumy wartości niezapłaconych w wysokości 755,32 zł oraz odsetki umowne wynikające z sumy odsetek ustawowych naliczanych od następnego dnia wymagalności poszczególnych faktur oraz ich wartości do dnia poprzedzającego złożenie pozwu w wysokości 58,00 złotych. Powód wskazał, że umową cesji wierzytelności z dnia 14 kwietnia 2015 roku nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych.

Powód wzywał pozwaną do dobrowolnej zapłaty zadłużenia, jednakże bezskutecznie.

Nakazem zapłaty z dnia 15 czerwca 2015 roku, wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w sprawie VI Nc-e (...), Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie zasądził od pozwanej W. G. na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem oraz koszty procesu.

W przepisany terminie pozwana wniosła sprzeciw od w/w orzeczenia, w związku z czym postanowieniem z dnia 8 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Człuchowie.

Na rozprawie w dniu 30 grudnia 2015 roku stawiała się pozwana W. G., która przyznała, że w listopadzie 2013 roku zawarła z(...) umowę, która obejmowała usługi internetowe i została ona zawarta na okres dwóch lat. Wyjaśniała nadto, że (...) wystawiało comiesięczne faktury w wysokości 49,90 złotych, które pozwana regulowała, mimo że od stycznia 2014 roku zaczęły pojawiać się problemy z internetem. Wówczas wielokrotnie dzwoniła do (...) w celu usunięcia awarii, jednakże bezskutecznie. Pozwana podkreśliła, że regulowała faktury do czerwca 2014 roku, jak również, że w dniu 2 czerwca 2014 roku złożyła reklamację, na którą nie otrzymała odpowiedzi. W dniu 26 czerwca 2014 roku pozwana ponownie złożyła reklamację i wówczas otrzymała ostatnią fakturę wystawioną na dzień 23 czerwca 2014 roku. Wskazała, że internet cały czas nie działał albowiem były problemy z zasięgiem.

Pozwana zaznaczyła, że dopiero we wrześniu 2014 roku otrzymała kolejną fakturę opiewającą na kwotę 755,00 złotych i wówczas udała się do punktu (...). Po telefonie na infolinię pozwana została zobowiązana do uregulowania kwoty 243,00 złotych i jednocześnie oświadczone jej, że nie ma poważnie traktować kwoty 755,00 złotych. Po uiszczeniu w/w kwoty pozwana otrzymała pismo, z którego wynikało, że reklamacja została uwzględniona i jednocześnie została ona zobowiązana do uiszczenia kwoty 5,70 złotych, którą uregulowała. Pozwana podkreśliła, że nie interesowała się dlaczego nie przychodzą faktury, albowiem uważała, że umowa została wypowiedziana, tym bardziej, że internet cały czas nie działał.

Pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonej pozwem kwoty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana – W. G. zawarła z pierwotnym wierzycielem - (...) umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych w postaci dostawy internetu. Umowa została zawarta na dwa lata.

Pozwana regulowała opłaty za internet na podstawie faktury przesyłanej drogą mailową, na kwotę 49,90 złotych miesięcznie.

przyznane, nadto wyjaśnienia pozwanej 00:02:21 k. 90.

Od stycznia 2014 roku zaczęły się problemy z internetem w postaci zanikania zasięgu. Pozwana wielokrotnie zgłaszała ten fakt do (...), jednakże bezskutecznie.

Pozwana do czerwca 2014 roku regulowała faktury, mimo problemów z internetem, albowiem w czerwcu zgłosiła reklamację. Nie otrzymała ona jednak żadnej odpowiedzi w przeciągu dwóch tygodni i wówczas zadzwoniła na infolinię pierwotnego wierzyciela, a w dniu 26 czerwca 2014 roku złożyła kolejną reklamację. Wówczas otrzymała fakturę datowaną na dzień 23 czerwca 2014 roku. Była to ostatnia faktura przesłana przez (...).

przyznane, nadto wyjaśnienia pozwanej 00:02:21 k. 90, 00:04:52 k. 90v.

We wrześniu 2014 roku pozwana otrzymała fakturę na kwotę 755,00 złotych i wówczas udała się do punktu (...) celem wyjaśnienia sprawy. Po skontaktowaniu się z infolinią pozwana została zobowiązana do uiszczenia kwoty 243,00 złotych, którą uregulowała na konto (...) S.A. w dniu 22 września 2014 roku. Jednocześnie pozwana uzyskała informację, że nie ma traktować poważnie kwoty 755,00 złotych wynikającej z faktury.

Pozwana otrzymała również pismo, z którego wynikało, że reklamacja została uwzględniona pozytywnie, a nadto została zobowiązana do uiszczenia kwoty 5,70 złotych, którą uregulowała.

Pozwana nie otrzymywała w późniejszym okresie żadnych faktur, jak również nie kontaktowała się w celu ustalenia przyczyny ich braku, tym bardziej, że internet nie działał.

przyznane, nadto wyjaśnienia pozwanej 00:04:52, 00:07:12 k. 90v.

Pozwana nie otrzymała żadnego pisma o wypowiedzeniu umowy, jak również informacji, że jej wierzytelność została sprzedana. Pierwszym pismem jakie otrzymała był pozew wraz z nakazem zapłaty.

przyznane

Powód w dniu 17 października 2014 roku zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ramową przelewu wierzytelności, na podstawie której przejął on wierzytelność pozwanej.

dowód: umowa ramowa przelewu wierzytelności k. 31 – 45.

Powód sporządził przedsądowe wezwanie do spłaty zadłużenia adresowane do pozwanej.

bezsporne

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że pozwana zawarła z poprzednikiem prawnym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych na dostawę internetu. Bezspornym jest również, że wierzytelność pozwanej została nabyta przez powoda w dniu 17 października 2014 roku.

Kwestią sporną była natomiast wysokość dochodzonego roszczenia albowiem pozwana oświadczyła, że nie zgadza się z kwotą dochodzoną pozwem, tym bardziej, że regulowała systematycznie wszystkie otrzymane drogą mailową faktury.

Wobec powyższego, zgodnie z treścią art. 6 kc, ciężar wykazania wysokości dochodzonego roszczenia nadal spoczywał na powodzie albowiem z faktu tego wywodził on określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia.

Zgromadzony bowiem w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania, aby zaistniały przesłanki uzasadniające obciążenie pozwanej W. G. należnością dochodzoną pozwem.

Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, na potwierdzenie swojego roszczenia przedłożył jedynie wyciąg z listy dłużników stanowiący załącznik do umowy cesji. W ocenie Sądu dokument ten nie jest

wystarczający do merytorycznej weryfikacji wysokości i wymagalności dochodzonej pozewem należności, tym bardziej, że nie wynika z niego przez kogo został sporządzony. Zatem wątpliwym jest czy jest to nawet dokument prywatny.

Powód przedłożył również kserokopię umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz regulaminów o świadczenia usług telekomunikacyjnych, które miały stanowić potwierdzenie zasadności i wysokości roszczenia, nie potwierdzone za zgodność z oryginałem. Podkreślić przy tym należy, że kodeks postępowania cywilnego nie zna pojęcia kserokopii, natomiast jako pojęciem przeciwstawnym pojęciu oryginału posługuje się pojęciem odpisu. Odbitka ksero lub inna kopia reprograficzna, która nie jest odpowiednio poświadczona nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów k.p.c.

W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest bowiem zawarte w nim i podpisane oświadczenie (art. 245 k.p.c.). Oznacza to, że dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument prywatny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., sygn. III CZP 37/94, OSNCP 1994, Nr 11, poz. 206, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 stycznia 2008 r., sygn. V ACA 816/07, Lex nr 398729). Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument to nie może być również podstawą do przeprowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., sygn. II CSK 401/06).

Ponadto zgodnie z treścią art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Z przepisu tego wynika zatem, że moc dowodową ma kserokopia dokumentu poświadczona za zgodność a contrario mocy takiej nie ma kserokopia niepoświadczona za zgodność z oryginałem a tym samym nie może stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Istotnym jest, że w niniejszej sprawie strona pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a wyłącznie wysokość dochodzonego roszczenia, natomiast strona powodowa nie wypowiedziała się co do okoliczności podnoszonych przez pozwaną, a związanych z regulowaniem opłat za korzystanie z internetu, terminem dostarczenia ostatniej faktury, problemami z korzystaniem z internetu, faktycznym świadczeniem usług internetowych na rzecz pozwanej, jak również procedurami reklamacyjnymi inicjowanymi przez pozwaną. Wobec powyższego, zgodnie z treścią art. 230 kpc, okoliczności te Sąd uznał za przyznane.

Ponadto pozwana na rozprawie w dniu 30 grudnia 2015 roku, okazała dowody regulowania faktur, a w szczególności fakturę na kwotę 243,00 zł, która zdaniem pierwotnego wierzyciela miała świadczyć o pozytywnym rozpatrzeniu reklamacji i wykluczyć konieczność uiszczenia kwoty 755,00 złotych.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał również, że wzywał pozwaną do dobrowolnego uregulowania zadłużenia, albowiem w aktach sprawy znajduje się jedynie wezwanie do zapłaty. Brak jest natomiast dowodu, że zostało ono skutecznie doręczone pozwanej. Tym bardziej, że okoliczność ta była kwestionowana przez pozwaną.

Wobec powyższego, skoro powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, to zasadnym było oddalić roszczenie w całości.